Kim jest twój Anioł Stróż?

Jak myślisz, czy towarzyszy ci istota, która o ciebie dba, chroni przed nadużyciami, pomaga rozróżniać dobro od zła (i nie mam tu na myśli przedstawiciela administracji państwowej, nasłanego przez wścibskiego sąsiada)?

A może historie o aniele stróżu są wyssane z palca?
Jeżeli on istnieje, to czy posiada skrzydła?
Czy przygląda ci się, gdy jesz, śpisz, albo – pardon – siedzisz w toalecie?
Czy to przez niego ukłuło cię sumienie, gdy ściągałeś na klasówce z matematyki albo kupowałeś kradzione buty na Stadionie Dziesięciolecia?
Na wszystkie te pytania ci nie odpowiem, ale pokrótce wyjaśnię, co spirytyści sądzą o aniołach stróżach.

Jak wiadomo istnieją duchy światłe, mądre i dobre, które pomagają swoim niedoskonałym braciom (czyli nam). Religie takie jak chrześcijaństwo, judaizm czy islam, nazywają je aniołami, bo też ludzie, którzy tworzyli podstawy tych wierzeń nieraz odczuwali ich wsparcie i bezpośrednią ingerencję w swoje sprawy. Trzeba jednak wyjaśnić, że anioły nie zostały stworzone przez Boga oddzielnie od ludzi, w jakimś odrębnym celu, jak głoszą te systemy religijne. W rzeczywistości są to dusze zmarłych, takie jak nasze, aczkolwiek przebyły już długą drogę rozwoju etycznego oraz intelektualnego. Można powiedzieć, że anioły na ścieżce dobroci i miłosierdzia są daleko przed nami. Natomiast jeśli idzie o ludzi wcielonych na Ziemi, wydaje się, że na tej drodze nie zaszli jeszcze daleko. W dodatku wielu zamiast wytrwale

podążać naprzód, nadal woli drzemać w przydrożnej spelunie pod stołem i zdaje się, że nie prędko ruszy dalej… ale dość narzekania, pora wrócić do tematu tej nieco chaotycznej notki;)

Co spirytyzm mówi o aniele stróżu?

Teraz już całkiem poważnie.
Z informacji, które spirytyści otrzymują na spotkaniach mediumicznych wynika, że anioł stróż jest duchem wyższego rzędu, który przyjął na siebie zadanie wspierania konkretnego człowieka. Każdy z nas posiada więc swojego duchowego opiekuna, który jest do niego przywiązany i wypełnia misję, jaką można by porównać do trzymania pieczy przez ojca nad dziećmi. Anioł stróż sprowadza swojego podopiecznego na dobrą drogę, wspiera radami, pociesza w zmartwieniach, podtrzymuje na duchu w czasie życiowych prób. Często towarzyszy mu także po śmierci, a nawet w kolejnych cielesnych istnieniach (pamiętacie *świetlistą istotę* z doświadczeń NDE, o której wspominali pacjenci Moody’ego?).



Duch opiekuńczy wywiera wpływ mentalny na osobę, którą chroni, podpowiadając jej dobre myśli, choć te niestety nie zawsze są wysłuchiwane (dlatego ważne jest, aby wsłuchiwać się w siebie i w swoje sumienie). Jego działanie jest bardzo subtelne, ponieważ musi szanować jej wolną wolę. Anioł stróż nie pozwala, by człowiek zrezygnował z samodzielności i ciągle szukał u niego wsparcia, nawet w sprawach, w których sam doskonale da sobie radę. Nie zmienia to jednak faktu, że wielu ludzi czuje obecność anioła stróża i daje im ona pewność, że nie są zdani wyłącznie na własne siły. Zapewnia także poczucie bezpieczeństwa i nadzieję w trudnych chwilach, a także pewność, że ktoś czuwa, byśmy zmierzając do Boga jednak nie skręcali w zbyt ciemne zaułki.

Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, by osoby posiadające już pewną wiedzę na temat świata

duchowego skontaktowały się bezpośrednio ze swoim aniołem stróżem. Odpowiednie przygotowanie (warto znać ***Księgę mediów*** Allana Kardeca i zapewnić sobie kontakt z najbliższą grupą spirytystyczną) pozwoli uniknąć możliwych nieporozumień w tej kwestii.

W *Księdze Duchów* czytamy:

Istnieje pewna teoria, która powinna przekonać największych niedowiarków swoim urokiem i słodyczą: to ta dotycząca aniołów stróżów. Jeśli pomyślimy, że mamy zawsze przy sobie istoty od nas doskonalsze, które w każdej sytuacji udzielą nam rad, podniosą na duchu, pomogą wspiąć się na stromą górę dobroci; istoty będące najpewniejszymi i bardziej oddanymi przyjaciółmi niż ci, z którymi możemy się zaprzyjaźnić na Ziemi, czy nie jest to idea, która niesie ogromną otuchę? Istoty te wypełniają swoje zadanie z nakazu Boga. To On umieścił je blisko was i pozostają tam z miłości do Niego, by wypełniać przy was piękną, ale trudną misję. Zgadza się, gdziekolwiek nie pójdziecie, anioł stróż będzie przy was: w więzieniu, szpitalu, miejscach rozpusty, gdy będziecie sami. Nic nie rozłączy was z tym przyjacielem. Nie możecie go zobaczyć, ale wasza dusza czuje jego delikatne impulsy i słucha jego mądrych rad.

Anioł stróż…nie wierzysz? Zobacz

Na razie tyle o aniołach stróżach…

Na koniec zdradzę wam coś osobistego: jestem już dużym chłopcem, ale nadal wzruszają mnie te aniołki

na katolickich obrazkach…

Zobacz też:

http://www.portal.spirytyzm.pl/duch-opiekun-aniol-stroz/